

Sygn. akt I ACa 196/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Nowicki
Sędziowie:	SA Mariola Głowacka (spr.) SA Ewa Staniszevska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P. i M. P.**

przeciwko **J. J.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt XII C 1868/11

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/M. Głowacka /-/J. Nowicki /-/ E. Staniszevska

Sygn. akt I ACa 196/14

UZASADNIENIE

Powodowie S. P. i M. P. pozwem skierowanym przeciwko J. J. wnieśli o:

1) uznanie za bezskuteczną wobec powodów czynności prawnej polegającej na darowaniu pozwanej przez S. H. w dniu 28 września 2006r. kwoty 305.000 zł przekazanej przelewem z rachunku bankowego S. H. na rachunek bankowy pozwanej,

2) wyrażenie powodom zgody na prowadzenie egzekucji przysługującej im wierzytelności wobec S. H. z nieruchomości położonej w M. i K. gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) do kwoty 305.000 zł,

3) zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana J. J. w z dnia 6 czerwca 2012r. wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powodów kosztami procesu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013r.:

1) uznał za bezskuteczną wobec powodów czynność prawną polegającą na darowaniu pozwanej przez S. H. dnia 28 września 2006r. kwoty 305.000 zł, w celu zaspokojenia należności powodów względem S. H. - wierzytelności z tytułu umowy pożyczki w kwocie 405.000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu (wierzytelność stwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XII C 708/09) oraz w celu zaspokojenia należności powodów względem S. H. stwierdzoną w punkcie 3 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XVI K 112/10 w kwotach po 960 zł,

2) w pozostałym zakresie oddalił powództwo,

3) zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 12.467 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

4) nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 10.000 zł tytułem opłaty sądowej, której nie mieli obowiązku uiścić powodowie.

Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji i wnioski z nich płynące zostaną przedstawione uwzględniając zakres zaskarżenia wyroku przez pozwaną.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w 2006r. T. P. oraz jego rodzice – powodowie zamierzali sprzedać nieruchomości rolne położone w miejscowościach M., K., K. i K.. (...) te były obciążone hipotekami na łączną kwotę około 1.500.000 zł. Nabyciem nieruchomości zainteresowani byli J. J., M. J. (1) i M. H.. Negocjacje co do sposobów płatności oraz cen prowadził – po stronie sprzedającej – S. P., a ze strony kupującej S. H. – brat pozwanej oraz M. J. (1) – jej mąż. Dnia 9 czerwca 2006r. została zawarta między T. P. a J. J. umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowościach M., K.. Zobowiązano się do zawarcia umowy definitywnej za cenę 2.000.000 zł do dnia 10 września 2006r. Pozwana zapłaciła umówiony zadek w kwocie 100.000 zł. W tym samym dniu powodowie zawarli z M. H. umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości rolnej położonej w miejscowościach K., K. i K. za cenę 750.000 zł. Termin zawarcia umowy przyrzeczonej ustalono na dzień 10 września 2006r. Umówiony został i zapłacony zadek w wysokości 36.000 zł. Powodowie zawarli umowę przedwstępną dnia 9 czerwca 2006r. z mężem pozwanej M. J. (1) sprzedaży nieruchomości rolnych położonych w miejscowościach K., K.. Uzgodniono cenę nabycia w kwocie 625.000 zł, a termin zawarcia umowy definitywnej ustalono na dzień 10 września 2006r. Ustalony na kwotę 29.000 zł zadek nabywca nieruchomości uiścił. W okresie od czerwca do sierpnia 2006r. sprzedający uregulowali zadłużenia hipoteczne nieruchomości, co zostało potwierdzone przez wierzyciela hipotecznego – Agencję Nieruchomości Rolnych, który to wierzyciel następnie wyraził zgodę na wykreślenie hipotek. Dnia 22 września 2006r. umową notarialną powodowie przenieśli na rzecz M. J. (1) własność nieruchomości określonych w umowie przedwstępnej. Tego samego dnia wierzyciel hipoteczny – (...) Bank (...) wydał zgodę na wykreślenie dwóch hipotek obciążających nieruchomości będących przedmiotem sprzedaży. Dnia następnego M. J. (1) zapłacił powodom resztę ceny w kwocie 495.738 zł uzyskanej z kredytu udzielonego przez bank (...) SA. Z kolei dnia 26 września 2006r. umową notarialną powodowie przenieśli na rzecz M. H. własność nieruchomości, zgodnie z wcześniejszą umową przedwstępną. Dnia 22 września 2006r. (...) Bank (...) zezwolił na wykreślenie dwóch hipotek obciążających sprzedawane nieruchomości. W dniach 27 oraz 28 września 2006r. kupująca M. H. dokonała na rachunek powoda dwóch przelewów na kwoty: 127.835 zł i na kwotę 471.135 zł. Środki uzyskała z kredytu udzielonego jej przez Bank (...) SA.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że dnia 27 września 2006r. powód przelał na konto S. H. kwotę 305.000 zł „tytułem rozliczenia”. Dnia 28 września 2006r. S. H. przekazał swojej siostrze - J. J. przelewem bankowym kwotę 350.000 zł tytułem „przelewu środków”. W tym samym dniu pozwana przelała na rzecz T. P. kwotę 305.461 zł tytułem zapłaty części ceny za nabycie nieruchomości. Umową z dnia 2 października 2006r. T. P. przeniósł na rzecz J. J. własność nieruchomości zgodnie z zawartą uprzednio umową przedwstępną. Dnia 29 września 2006r. (...) Bank (...) zezwolił na wykreślenie dwóch hipotek obciążających sprzedawane nieruchomości. W dniach 2 oraz 3 października 2006r. pozwana dokonała na rzecz sprzedającego przelewów na kwoty 380.730 zł i 1.213.809 zł. Środki uzyskała z udzielonego jej kredytu przez Bank (...) SA. W dniach 6 października 2006r. oraz 9 października 2006r. powód wystawił na rzecz S. H. dwa czeki – każdy opiewający na 50.000 zł. Nadto w dniu 10 października 2006r. dokonał za wiedzą i zgodą syna T. P. przelewu z jego konta na rzecz S. H. kwoty 200.000 zł „tytułem rozliczenia” oraz wręczył mu czek na kwotę 50.000 zł. Razem z tytułu pożyczek zawartych w imieniu własnym oraz syna T. P. (do kwoty 250.000 zł) powód przekazał S. H. kwotę 655.000 zł. Wydanie gospodarstwa nabywcom nastąpiło z końcem listopada 2006r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód wezwał S. H. do zwrotu kwot przekazanych mu tytułem umów pożyczek. Tenże ich nie zwrócił. Pożyczkodawcy wystąpili przeciwko S. H. z powództwami o zwrot pieniędzy z tytułu udzielonych pożyczek. Powództwa zostały uwzględnione prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawach XII C 1858//07 (w brzmieniu nadanym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 marca 2009r. w sprawie I ACa 848/08) oraz XII C 708/09. Dodatkowo powodowie zawiadomili również organa ścigania o popełnieniu na ich szkodę oszustwa przez S. H.. Wyrok skazujący dłużnika za to przestępstwo zapadł w Sądzie Okręgowym w Poznaniu w sprawie XVI K 112/10. Postępowanie egzekucyjne przeciwko S. H. prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu pod sygn. Km 833/09 okazało się bezskuteczne. Zostało umorzone postanowieniem z dnia 10 marca 2010r. W toku tego postępowania zostało ustalone, że dłużnik nie posiada żadnego majątku z którego mogłaby być prowadzona egzekucja. S. H. odrzucił spadek po ojcu zmarłym w 2012r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części, a częściowe oddalenie powództwa wynikało z racji natury prawnej.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że S. H. zawarł z powodami umowę pożyczki kwoty 405.000 zł. Kwota ta została przez powodów pożyczona. Dłużnik wezwany do zwrotu pożyczki nie zwrócił powodom pożyczonej kwoty, kwestia ta została przesądzona prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Poznaniu. Dłużnik stał się właścicielem pożyczonych pieniędzy (art. 720 § 1 k.c.). Kwota ta została następnie przekazana pozwanej przelewami bankowymi do kwoty 305.000 zł. Z okoliczności sprawy wynika, że przekazanie tej kwoty między S. H. i pozwaną miało charakter nieodpłatny. Sąd uznał więc, że między pozwaną a jej bratem doszło do zawarcia umowy darowizny (art. 888 § 1 k.c.). Umowa darowizny nie musi być zawarta w formie aktu notarialnego w sytuacji, gdy równocześnie z jej zawarciem doszło do jej wykonania (art. 890 § 1 k.c.). Darowizna nie jest jednostronną czynnością prawną, lecz umową, wymagającą oświadczeń woli obu stron. Pozwana zaprzeczała faktowi zawarcia umowy darowizny. Z uwagi na treść art. 60 k.c., który stanowi, że wyrażenie woli strony czynności prawnej (tu darowizny) może mieć miejsce w każdy dostateczny sposób Sąd przyjął, że jeśli w rozważanym przypadku pozwana zaakceptowała przelew tak dużej kwoty pieniędzy na swe konto, a następnie niezwłocznie spożytkowała tę kwotę, płacąc nią część ceny za nabycie nieruchomości, to - w ocenie Sądu - trudno mieć wątpliwości co do wyrażenia przez pozwaną w dostateczny sposób woli stania się obdarowaną.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że po uzyskaniu stosownego tytułu wykonawczego syn powodów wszczął przeciwko S. H. postępowanie egzekucyjne celem wyegzekwowania „swojej” pożyczki. Postępowanie to jednak okazało się bezskuteczne. S. H. nie ma bowiem majątku z którego mogłaby być prowadzona egzekucja. Sąd dokonując syntezy powyższych ustaleń i rozważań stwierdził, że z akt sprawy wynika, iż co najmniej od chwili dokonania pożyczki, to jest od drugiej połowy 2006r. jedynym majątkiem dłużnika były pieniądze pożyczone mu m.in. przez powodów. Przekazując te środki siostrze S. H. stał się niewypłacalny. W konsekwencji Sąd uznał, że spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 527 i n. k.c.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ze względu na fakt, iż dłużnik wyzbył się swego majątku przez czynność prawną nieodpłatną, powodowie w niniejszym postępowaniu nie musieli wykazywać, że osoba trzecia (pозwana w niniejszym postępowaniu) wiedziała o pokrzywdzeniu wierzycieli (art. 528 k.c.). Nie mogła być zatem skuteczna w postępowaniu obrona pozwanej oparta na twierdzeniu o nieświadomości pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd uznał za nieudowodniony fakt, iż przekazanie pozwanej pieniędzy przez brata było rozliczeniem wspólnie prowadzonej działalności gospodarczej. Nawet udowodnienie zatem przez osobę trzecią - pozwaną, że nie wiedziała i mimo zachowania najwyższej staranności nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli, nie zwalniało jej od odpowiedzialności wobec wierzycieli. Stan podmiotowy osoby trzeciej był obojętny, do zaskarżenia wystarczyło spełnienie pozostałych warunków z art. 527 § 1 i 2 k.c.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nawet gdyby teoretycznie założyć, iż przekazanie pozwanej pieniędzy w istocie nie było czynnością nieodpłatną, lecz wynikającą z rozliczenia spółki cywilnej, to w niniejszej sprawie miałyby zastosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwana i dłużnik będący rodzeństwem, są „osobami bliskimi” w rozumieniu zacytowanego przepisu. Stąd to nie powodowie powinni byli udowodnić, iż pozwana miała świadomość pokrzywdzenia wierzycieli, lecz pozwana winna była wykazać brak takiej świadomości. Inicjatywy dowodowej w tym akurat zakresie pozwana nie przedstawiła. Sąd stwierdził, że nawet przy teoretycznym założeniu, że przekazane przez dłużnika pieniądze rzeczywiście były rozliczeniem, to nie zmienia to jednak faktu, iż należałoby – z uwagi na te właśnie domniemanie – przyjąć, że pozwana miała świadomość, iż owo rozliczenie się dłużnika z pozwaną krzywdzi wierzycieli w osobach powodów. Tym samym również należałoby w tym przypadku powództwo uwzględnić.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwana nie przedstawiła żadnych kontrargumentów przeciwko tezie powodów, iż dokonanie darowizny spowodowało całkowitą niewypłacalność dłużnika. Gdyby S. H. nie przekazał pieniędzy siostrze, powodowie mogliby dochodzić zaspokojenia z kwoty stanowiącej własność ich dłużnika. W konsekwencji Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy zostało wykazane istnienie wszystkich przesłanek z art. 527 k.c., dlatego też uwzględnił powództwo o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. W treści sentencji oznaczył wierzitelności „chronione”, gdyż bezskuteczność czynności darowizny stwierdzona wyrokiem będzie miała wyłącznie charakter względny. Powodowie będą się mogli powołać na nią tylko i wyłącznie w celu wyegzekwowania określonych w sentencji wierzitelności przysługujących im wobec S. H..

Sąd pierwszej instancji w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana J. J. zaskarżając wyrok w części w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach I, III i IV wyroku. Pozwana zarzuciła:

1) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny i wybiórczy z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w:

a) uznaniu, że w dniu 28 września 2006r. pozwana zawarła z S. H. umowę darowizny mocą której przekazano jej nieodpłatnie kwotę 305.000 zł pomimo, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że czynność nie miała charakteru nieodpłatnego i stanowiła rozliczenie wspólnie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej,

b) dowolnym uznaniu, że zeznania pozwanej oraz świadków S. H. i M. J. (1) nie zasługują na przymiot wiarygodności w zakresie twierdzeń o rozliczeniu się przez S. H. z pozwaną ze wspólnie prowadzonej działalności gospodarczej, gdyż zarówno pozwana jak i świadek S. H. nie posiadają w chwili obecnej jakichkolwiek dokumentów dotyczących rozliczenia, co z uwagi na znaczny upływ czasu w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego winno być naturalne,

c) odmówieniu wiarygodności dokumentom nadesłanym do akt sprawy przez M. J. (2), w szczególności podpisanemu przez S. H. zobowiązaniu do zwrotu pozwanej kwoty 342.000 zł tytułem rozliczenia m.in. niewypłaconych zysków związanych z udziałem J. J. w spółce P.H.U. (...) spółka cywilna oraz wartości udziałów wniesionych przez nią do tej spółki pomimo zgodnych w tym zakresie zeznań pozwanej i świadków S. H. i M. J. (1),

d) dowolnym, teoretycznym przyjęciu, że nawet gdyby zakładając, że przekazana pozwanej kwota pieniędzy w istocie nie była czynnością nieodpłatną, lecz wynikającą z rozliczenia spółki cywilnej, to wówczas zastosowanie znalazłoby domniemanie, że pozwana jako osoba pozostająca z S. H. w bliskim stosunku wiedziała, że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli w osobach powodów podczas, gdy z zeznań pozwanej wynika, że nie miała świadomości i wiedzy o jakichkolwiek zobowiązaniach ciążących na jej bracie,

co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 527 k.c. poprzez przyjęcie, że spełnione zostały wszystkie wymagane tą normą przesłanki, 2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn dla których Sąd zeznaniom pozwanej i świadków S. H. i M. J. (1) dał wiarę jedynie w tej części w jakiej wynikały z nich fakty niesporne, zeznania powoda uznał za wiarygodne w całości, odmówił wiarygodności dokumentom nadesłanym do akt sprawy przez M. J. (2),

3) naruszenie prawa procesowego tj. art. 227 k.p.c. w z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej z dnia 30 lipca 2013r. o zobowiązanie świadka M. J. (1) do przedstawienia nagrań rozmów ze świadkiem J. W. oraz powodami, o których świadek wspominał podczas składania zeznań na rozprawie w dniu 30 lipca 2013r.

Pozwana wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Nadto pozwana wniosła o zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrot kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Co do zarzutów naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. należy stwierdzić, że do skutecznego postawienia tego zarzutu skarżąca obowiązana jest wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu zarzuty pozwanej w tym zakresie stanowią polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd Okręgowy. Treść zarzutów i ich rozwinięcie w uzasadnieniu apelacji świadczą jedynie o przekonaniu strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

Okoliczność, że pozwana prowadziła z bratem S. H. działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą P.H.U. (...) w istocie nie jest sporna. Do akt sprawy została załączona umowa przedsiębiorców o prowadzeniu wspólnej działalności gospodarczej przez pozwaną i S. H. zawarta w dniu 11 sierpnia 2003r. (vide: k. 343 akt). W toku procesu pozwana nie wykazała jednak, że otrzymała kwotę 305.000 zł tytułem rozliczeń powstałych podczas działalności tej spółki. Z w/w umowy spółki wynika, że pozwana do spółki wniosła gotówkę w kwocie 5.000 zł (vide: k. 343 akt). Według twierdzeń pozwanej przekazana jej przez S. H. kwota 305.000 zł miała obejmować zwrot wpłaconego udziału i zyski. Oznaczałoby to, że kwota 5.000 zł stanowiłaby zwrot udziału, zaś kwota 300.000 zł stanowiłaby zysk pozwanej wynikający z prowadzonej spółki cywilnej. Jednakże za 2005r. pozwana w (...) wykazała dochód przypadający na nią z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z bratem w kwocie 31.488,34 zł (vide: k. 191 akt). Pozwana w 2003r. posiadała 50% udziałów, od 1 stycznia 2004r. 90% udziałów (vide: k. 341 akt), zaś w 2005r. było trzech współników - S. H., pozwana i jej mąż M. J. (1) (vide: k. 191 akt). Pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność dobrej

kondycji finansowej przedsiębiorstwa, osiągniętych wysokich przychodów oraz dochodu. Sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest, że S. H. nie rozliczał się z pozwaną z zysku na koniec roku obrotowego, zgodnie z art. 868 § 2 k.c. albo po rozwiązaniu spółki na podstawie art. 868 § 1 k.c. Tożsama uwaga dotyczy braku jakichkolwiek dokumentów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, które S. H. miał jakoby zagubić.

Należy również zwrócić uwagę na koincydencję czasową pomiędzy udzieleniem przez powoda S. H. pierwszej z pożyczek na kwotę 305.000 zł w dniu 27 września 2006r. S. H. przekazał natomiast pozwanej przedmiotową kwotę już w dniu następnym, to jest 28 września 2006r. W tym samym dniu pozwana przelewała kwotę 305.461 zł tytułem zapłaty części ceny za nabycie nieruchomości na rzecz T. P.. Podważa to wiarygodność zeznań pozwanej w zakresie w którym podała, że gdyby nie otrzymała przedmiotowej kwoty dysponowałaby środkami na uiszczenie części ceny nieruchomości T. P.. Należy zresztą zwrócić uwagę, że podczas przesłuchania na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 30 lipca 2013r. pozwana zmieniła swoje zeznania w tym zakresie stwierdzając, że nie wie z czego zapłaciłaby cenę za nieruchomość. Obniża to wiarygodność złożonych przez pozwaną zeznań.

Przedstawione wyżej okoliczności przemawiają za przyjęciem, że po pierwsze kwota 305.000 zł nie została przelemana na rzecz pozwanej tytułem rozliczeń z działalności przedsiębiorstwa, którego wysokości dochodów pozwana nie przedstawiła, ale stanowiła środki pieniężne otrzymane przez S. H. od powoda, które zostały przeleane na rzecz pozwanej pod tytułem darmym, a które ona nie mając innych środków finansowych przekazała na rzecz T. P. uiszczając część ceny sprzedaży nieruchomości. Wobec uznania za niewiarygodne nieprecyzyjnych zeznań S. H. i pozwanej co do osiągniętych przez spółkę cywilną zysków, przychodów, profilu prowadzonej działalności, a w przypadku pozwanej nawet miejsca jej prowadzenia oraz nie przedstawienie jakichkolwiek dokumentów księgowych dotyczących działalności spółki przyjąć należy, że kopia dokumentu zatytułowanego „zobowiązanie” podpisanego przez świadka - brata pozwanej została sporządzony tylko i wyłącznie na użytek postępowania sądowego i nie odzwierciedla rzeczywistego stanu rzeczy nie mogąc stanowić podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Należy również podkreślić, że wątpliwości w świetle złożonych przez pozwaną zeznań budzi fakt, że zażądała ona od brata wystawienia tego typu dokumentu już w dniu 27 czerwca 2005r., skoro - jak podała - żywiła do niego zaufanie i nie interesowała się w ogóle działalnością przedsiębiorstwa w którym miała udziały.

Zaznaczyć również należy, że w toku sprawy karnej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu sygn. akt XVI K 112/10 zakończonej prawomocnym wyrokiem skazującym ustalono, że S. H. z tytułu prowadzenia działalności za 2005r. wykazał stratę w wysokości 132.569,08 zł, zaś w 2006r. dochód w kwocie 62.012,53 zł. Z rachunku bankowego S. H. za okres od 27 września 2006r., to jest na dzień przed dokonaniem umowy darowizny do 1 marca 2010r. wynika, że nie posiadał on żadnych kwot na rachunku, saldo rachunku wynosiło 0 zł. Przemawia to za przyjęciem, że S. H. nie miał środków pieniężnych koniecznych do dokonania rozliczeń z pozwaną, o których zeznawali.

Co do zeznań M. J. (1) - męża pozwanej stwierdzić należy, że mają one ogólnikowy charakter i nie potwierdzają w żaden sposób sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, którego współnikiem była pozwana oraz od 2005r. także M. J. (1) oraz otrzymania przez pozwaną kwoty 305.000 zł tytułem rozliczeń z tego tytułu. Należy wskazać, że w przypadku, gdy zeznania świadków i stron procesu są przeciwstawne Sąd obowiązany jest do dokonania ich krytycznej oceny pod kątem wiarygodności przekazywanych informacji. Sąd Okręgowy podał oraz w wyczerpujący sposób uzasadnił jakim dowodom dał pełną wiarę, a którym odmówił waloru prawdziwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioski, który wyprowadził z zebranego materiału dowodowego są logiczne i prawidłowe. Na podstawie zeznań, które obdarzył wiarygodnością wyprowadził wnioski, które z nich wynikają, a które to stały się podstawą do ustalenia w sprawie stanu faktycznego, do którego zastosowane zostało prawo. Apelująca w żaden sposób nie wykazała, aby Sąd Okręgowy oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ocenić należy jako chybiony.

Bezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wskazać należy, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę wyjątkowo jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy

(vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002r. II CKN 1368/00, wyroki Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003r. I CKN 65/01, z dnia 18 marca 2003r. IV CKN 1862/00, z dnia 17 marca 2006r. I CSK 63/05 oraz z dnia 4 stycznia 2007r. V CSK 364/06). Podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i przytoczona na jego poparcie argumentacja nie pozwalają uznać, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte było wskazanymi wyżej wadami. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przesłanki, którymi - wydając rozstrzygnięcie - kierował się Sąd Okręgowy są wystarczające do przeprowadzenia kontroli instancyjnej.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że wniosek pozwanej o zobowiązanie świadka M. J. (1) do przedstawienia nagrań, o których świadek wspominał podczas przesłuchania, podlegał prekluzji jako spóźniony. Termin na składanie przez strony wniosków dowodowych upłynął bowiem w dniu 30 października 2012r. po zobowiązaniu stron postanowieniem Sądu z dnia 9 października 2012r. Podkreślić należy, że pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika będącego adwokatem nie wskazała faktu, który ma być udowodniony za pomocą omawianego dowodu. Nie wskazała tezy dowodowej. Nadto podkreślić należy, że M. J. (1) na rozprawie w dniu 30 lipca 2013r. zeznał, że nagrywał rozmowy z powodami mające miejsce po dokonanej transakcji, nagrania dotyczyły 2012r. i 2013r. (vide: zeznania S. H. - k. 291 akt), a więc okresu już po wytoczeniu sporu, gdyż pozew został wniesiony do sądu w dniu 30 września 2011r. Z nagrań miało wynikać, że S. H. nie został skazany, że z zupełnie innych powodów nie oddał pieniędzy (vide: k. 291 akt). Niespornym jest, że S. H. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 24 czerwca 2010r. sygn. akt XVI K 112/10 za przestępstwo z art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk (vide: k. 454 akt). Z mocy art. 11 k.p.c. powyższy wyrok wiąże Sąd w niniejszej sprawie. Wykluczonym więc było prowadzenie dowodu na okoliczność nieskazania S. H., jeżeli fakt ten wynika z prawomocnego w/w wyroku karnego. Z kolei jakie przyczyny zadecydowały o tym, że dłużnik nie oddał pożyczonych pieniędzy powodom i ich synowi nie ma merytorycznego znaczenia w niniejszej sprawie, gdyż rozpoznawana sprawa nie dotyczy zwrotu pożyczki. Powodowie na skutek wytoczonego powództwa uzyskali prawomocny wyrok zasądzający na ich rzecz od S. H. zwrot udzielonej pożyczki.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 527 § 1 k.k. W odniesieniu do argumentów podniesionych w apelacji należy w pierwszej kolejności wskazać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, co zostało omówione wyżej, że S. H. przekazał pozwanej kwotę 305.000 zł pod tytułem darmym, nie zaś jako rozliczenie z tytułu prowadzonej wraz z nią działalności gospodarczej. W sprawie ma zatem zastosowanie art. 528 k.c. Wiedza pozwanej o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli nie ma zatem istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Stąd teoretycznie założenie Sądu pierwszej instancji nie ma pierwszorzędno znaczenia, na jakie zdaje się wskazywać apelująca. Po wtóre należy zaakcentować, że nawet po przyjęciu, że pozwana otrzymała kwotę 305.000 zł tytułem wzajemnych rozliczeń z S. H., to w sprawie znalazłby zastosowanie art. 527 § 3 k.c. Niewątpliwie pozwana jako siostra S. H. winna być traktowana jako osoba pozostająca w bliskim z nim stosunku w rozumieniu powołanego przepisu. Podkreślić ponadto należy, że pozwana nie obaliła domniemania ustanowionego w cytowanym przepisie prawa. Po przyjęciu niewiarygodności jej zeznań w zakresie otrzymania wyżej wymienionej kwoty tytułem rozliczenia z prowadzonej wspólnie z bratem działalności gospodarczej oraz okoliczności, że w zasadzie S. H. wraz z mężem pozwanej prowadził rozmowy co do zakupu nieruchomości od rodziny P. zasadne jest przyjęcie, że pozwana nie obaliła domniemania swojej wiedzy, że S. H. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Co do dalszych argumentów przedstawionych w apelacji należy wskazać, że w stosunku do T. P. nie znajduje zastosowania art. 531 § 2 k.c., który stanowi, że w wypadku, gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Na gruncie rozstrzyganej sprawy skarżąca nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, że T. P. wiedział o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną. Takie twierdzenie ocenić należy jako rażąco sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Wiedząc bowiem o tym T. P. działałby na swoją własną szkodę oraz na szkodę swoich rodziców. Niespornym jest, że kwota 305.461 zł zapłacona została przez pozwaną T. P. tytułem zapłaty części ceny za nabycie nieruchomości. Nie ma więc żadnych podstaw do przyjęcia, że czynność ta była nieodpłatna, a w konsekwencji, że na gruncie rozstrzyganej sprawy możliwie jest zastosowanie art. 531 § 2

k.c. i pozwanie „osoby czwartej”. W sprawie o uznanie czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną osoba trzecia, która uzyskała przysporzenie wskutek tej czynności, jest jak się przyjmuje zarówno w piśmiennictwie jak i w orzecznictwie biernie legitymowana nawet wtedy, gdy rozporządziła przedmiotem przysporzenia na rzecz innej osoby, a nie zachodzą przesłanki z art. 531 § 2 k.c.

Co do argumentacji pełnomocnika skarżącej podniesionej na rozprawie apelacyjnej należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy co do przekazania pieniędzy w drodze czynności prawnej zaskarżonej skargą pauliańską, że w przypadkach w których przedmiotem czynności dłużnika są pieniądze lub inne rzeczy zamienne, wyrok pauliański uprawnia wierzyciela do prowadzenia egzekucji z całego majątku osoby trzeciej. Założenia leżące u podstaw przepisów o akcji pauliańskiej są w pełni aktualne także we wszystkich tych przypadkach w których w wyniku rozporządzenia przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli pieniędzmi lub innymi rzeczami zamiennymi dochodzi do ich zmieszania z takimi samymi składnikami majątku osoby trzeciej. Byłoby bowiem całkowicie niezrozumiałe dlaczego ochrona udzielana wierzycielowi w drodze akcji pauliańskiej obejmowałaby np. dokonaną przez dłużnika darowiznę ze skutkiem rozporządzającym obrazu o określonej wartości, a nie obejmowałaby dokonanej przez dłużnika ze skutkiem rozporządzającym darowizny pieniędzy w ilości odpowiadającej tej wartości tylko dlatego, że jej przedmiotu nie można zidentyfikować w majątku osoby trzeciej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012r. I CSK 139/12, LEX nr 1274944, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997r. I CZ 176/97 powołane w w/w wyroku).

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobuje. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013. 461) obciążając nimi pozwaną.

/-/SSA M. Głowacka /-/ SSA J. Nowicki /-/ SSA E. Staniszevska